

Ryszard Żerański

Z badań nad religijnością studentów paryskich: fakty, komentarze, pytania

Studia Philosophiae Christianae 10/1, 131-163

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RYSZARD ŻERAŃSKI

Z BADAŃ NAD RELIGIJNOŚCIĄ STUDENTÓW PARYSKICH: FAKTY, KOMENTARZE, PYTANIA

1. Nota wprowadzająca
2. Przedmiot i metoda badań
3. Populacja badana
4. Analiza wyników: A. Religijna przeszłość badanych B. Ważniejsze elementy aktualnej religijności badanych C. Miejsce religii w projektach badanych dotyczących ich przyszłości
5. Uwagi krytyczne

1. Nota wprowadzająca

Podstawę dla zawartych tu refleksji stanowi specjalny numer czasopisma „Revue Montalembert”¹. Na treść tej publikacji składają się materiały zebrane w badaniach nad religijnością młodzieży akademickiej Paryża. Sam temat nie jest nowy, zwłaszcza gdy chodzi o podejście socjologiczne², jednak metoda poszukiwań oraz sposób analizy zgromadzonych faktów cechuje się znacznym stopniem naukowej inwencji. Oprócz bogactwa danych zwraca uwagę drobiazgowość analiz i zestawień ilościowych mających ukazać wieloaspektowość zjawiska religijnego w paryskim świecie studenckim. W opinii specjalistów studium jest tej rangi, iż może być uznane za najbardziej solidne i systematyczne z dotychczas przeprowadzonych we Francji (s. 18). Interesujące są informacje, jakich dostarcza ono o relacji student-religia i to w skali szerszej niż tylko w odniesieniu do młodzieży akademickiej Paryża. Niektóre z tych informacji mogą stanowić punkt odniesienia dla poszukiwań nad religijnością innych populacji czy grup so-

cyjokulturowych zarówno w aspekcie socjologicznym jak i psychologicznym. Wydaje się więc celowym zwrócić szczególną uwagę w podejmowanej analizie na te elementy treściowe publikacji, które nadają się do pewnych uogólnień czy adaptacji w badaniach analogicznych. Chodzić przy tym będzie nie o proste tylko relacjonowanie faktów lecz o podejście krytyczne wymagające odpowiednich komentarzy i nasuwające pewne pytania.

2. Przedmiot i metoda badań

Formalny przedmiot badań został zacieśniony do pytania o rolę i miejsce religii w życiu i zachowaniu studenta. To ograniczenie terenu poszukiwań nie sprawia bynajmniej, aby problem był łatwy lub jednoznaczny. Nie jest zaś takim głównie dlatego, że dziedzina, której dotyczy, stanowi rzeczywistość bardzo złożoną. Nasuwa się od razu szereg kwestii szczegółowych, co do których nawet specjaliści nie są w zgodzie. I tak można by się pytać, co należałoby rozumieć przez samą „religię”: czy jej treści doktrynalne czy też elementy funkcjonalne? Czy zmierza się do wykrycia kilku różnych parametrów zjawiska religijnego manifestujących się w życiu młodego człowieka, czy też chce się ograniczyć do studium jednego tylko wymiaru religijności, np. doświadczeniowego, ideologicznego, rytualistycznego lub konsekwencyjnego. Jakie są dymensje osobowości studenta, w których oddziaływania religii zaznaczają się najsilniej i dlaczego? Czy wpływ religii na życie jednostki da się oddzielić od wpływów socjokulturowych działających niezależnie od różnorodnych czynników i wartości religijnych? Wskutek jakich specyficznych mechanizmów religia zdolna jest formować postawy młodych ludzi, ich motywacje, decyzje, przekonania czy zachowania? Jak właściwie należy rozumieć związki religii z różnymi typami osobowości, temperamentu czy charakteru oraz innymi zmiennymi indywidualnych i grupowych? Samo pojęcie „studenta” jest zresztą bardzo płynne i zróżnicowane w zależności od takich czynników, jak płeć, wiek, pochodzenie społeczne, wychowanie do-

mowe i szkolne, kierunek studiów, miejsce i czas ich trwania, przynależność do różnych organizacji itp.

Podkreślić należy, iż organizatorzy badań tylko częściowo świadomi byli licznych trudności pojawiających się już w momencie definiowania tych elementów, na które chcieliby zwrócić wyłączną uwagę. Stąd wynika wieloznaczność prób ustalania kierunku poszukiwań. I tak, raz mówi się, iż chodzić będzie, poza wymienionym już pytaniem centralnym, o stwierdzenie jakie jest aktualne „stanowisko studenta wobec wartości religijnych”; innym razem pomija się ten wielozłonowy termin i operuje się wyrażeniem „reakcji studenta wobec zjawiska religijnego” (s. 8); kiedyindziej wreszcie wprowadza się w tok rozważań pojęcie „postawy studentów wobec religii” (s. 9) względnie „zachowania religijnego studentów” (s. 10). Rzecz staje się bardziej skomplikowana, gdy w końcu stwierdza się, że „przedmiotem studium nie będzie głębokie życie religijne chłopców i dziewcząt”, ponieważ religia z „natury swej” nie podlega jakiegokolwiek ścisłej klasyfikacji. Indywidualna zaś relacja jednostki z Bogiem przedstawia charakterystyki tak dalece nieodtworzalne, że nie da się jej porównać z żadną inną tego rodzaju relacją (s. 51).

Pojęciowa wieloznaczność zmniejsza się jednak znacznie po przeanalizowaniu metody badań. Jej charakter i struktura precyzują nieco dokładniej o jakie komponenty religii chodziło autorom w podjętym przez nich studium.

Zastosowano mianowicie kwestionariusz, który może być uznany za próbę wieloaspektowego podejścia do zjawiska religijnego. Kwestionariusz ten składa się z 4 podstawowych części.

Część pierwsza (wprowadzająca) dotyczy wieku, płci, kierunku i czasu trwania studiów oraz zawodu rodziców badanych studentów.

Część druga odnosi się do przeszłości badanych i zawiera następujące pytania:

— Czy od najwcześniejszego dzieciństwa był pan (i) inkorporowany do religii przez jakiś ryt (chrzest lub inny)?

Do jakiej?

- Jeśli jest pan (i) chrześcijaninem, to czy został pan (i) ochrzczony (a):
 - przed 13 rokiem życia?
 - po 13 roku życia?
- Czy dzieciństwo spędził pan (i) w rodzinie praktykującej?
- Czy większą część nauki szkolnej odbył pan (i) w instytucji oficjalnie wyznaniowej:
 - przed 13 rokiem życia?
 - po 13 roku życia?
 - w liceum?
- Jeśli „nie”, czy uczył się pan (i) na naukę religii:
 - przed 13 rokiem życia?
 - po 13 roku życia?
 - w liceum?
- Czy w okresie szkoły średniej należał pan (i) stale do jakiegoś młodzieżowego ruchu wyznaniowego?
 Część trzecia kwestionariusza obejmuje aktualny stan religijności respondentów. Zagadnienie to ujęto w następujące pytania:
 - Czy aktualnie ma pan (i) świadomość, że jest pan (i) religijnym (dosłownie — „ma pan(i) religię”)?
 Jeśli „tak”, to jakie jest pana(i) wyznanie (religia)?
 - Jeśli jest pan(i) religijnym, to czy pan(i) praktykuje:
 - regularnie?
 - sporadycznie?
 - nigdy?
 - Jeśli pan(i) praktykuje, to czy czyni pan(i) to:
 - z przekonania osobistego?
 - z konieczności społecznej (szkoła, mieszkanie, rodzina)?
 - Czy motywy typu religijnego bierze pan(i) pod uwagę w swym postępowaniu praktycznym:
 - regularnie?
 - w poważnych przypadkach i zasadniczych momentach życia?
 - nigdy?

- Czy interesuje się pan(i) problemami religijnymi?
- Czy czytał pan(i) w tym roku akademickim książki lub artykuły dotyczące problemów religijnych?
Jeśli „tak”, czy może pan(i) podać jakieś tytuły?
- Czy uczęszcza pan(i) na jakieś kursy kształcenia religijnego?
 - Czy należy pan(i) do jakiegoś ruchu:
 - wyznaniowego?
 - zawodowego?
 - filantropijnego lub socjalnego?

Pytania części czwartej kwestionariusza miały na celu wyjaśnienie, w jakiej mierze studenci uwzględniają religię w swych planach życiowych na przyszłość.

- Czy zamierza pan(i) wziąć ślub religijny?
- Czy ma pan(i) zamiar inkorporować swe dzieci do religii, np. przez chrzest?
- Czy odda pan(i) swe dzieci na wychowanie do jakiejś instytucji wyznaniowej:
 - dla chłopców?
 - dla dziewcząt?

Rodzaj i zestaw pytań wskazuje wyraźnie na bardziej socjologiczny niż psychologiczny charakter badań. Jest kwestią dyskusyjną czy w ogóle jest możliwe oddzielenie tych dwóch aspektów zjawisk religijnych. Lepiej byłoby tu z pewnością operować pojęciem badań psychosocjologicznych. W omawianym przypadku mamy jednakże do czynienia z wyraźnym zamiarem uchwycenia tego, co sami studenci myślą o swoim ustosunkowaniu się do niektórych aspektów zjawiska religijnego (s. 31). Stąd kwestionariusz został pomyślany m.in. tak, aby zawarte w nim pytania prowokowały odpowiedzi szczere i spontaniczne, a w mniejszym stopniu zwracały się do sfery przeżyć podświadomych i wymagały pogłębionej refleksji. Inicjatorzy studium w pierwszym etapie ustalają fakty, by następnie na ich podstawie wykryć związki między zawartymi

w pytaniach fragmentarycznymi charakterystykami ustosunkowania się studentów do religii rozumianej bądź statycznie (system prawd teoretycznych, doktryna, treść wiary) bądź też dynamicznie (religijność przeżyciowa, działanie religijno-moralne, praktyki, postępowanie). W obydwu przypadkach mamy do czynienia z podejściem genetycznym. Mianowicie szuka się czynników tłumaczących jak formuje się u młodych ludzi określone stanowisko wobec wartości religijnych. Interesującym pod tym względem wydaje się pomysł uzupełnienia materiału kwestionariuszowego informacjami uzyskanymi z wywiadów, które przeprowadzono albo wprost ze studentami albo z osobami dorosłymi znającymi problemy młodzieży uniwersyteckiej. Uzyskane drogą kwestionariusza dane zostały w ten sposób dodatkowo naświetlone indywidualnymi spostrzeżeniami i opiniami, które z natury swej nie nadają się do żadnych uogólnień, o czym autorzy częściowo zapomnieli (ss. 225—227).

3. Badana populacja

Badania przeprowadzono na próbce reprezentatywnej liczącej 5000 osób w stosunku do ogólnej liczby 120 000 studentów paryskich. Zaznaczmy dla ścisłości, iż taka była ilość badanych w stadium ustalania ich reprezentatywności. Praktycznie bowiem, ze względu na trudności skontaktowania słuchaczy Wydziału Medycyny i Szkół Wyższych, w analizie materiału uwzględniono tylko 3741 odpowiedzi. Wprowadziło to znaczne niekiedy różnice we wzajemne stosunki ilościowe porównywanych ze sobą zmiennych, gdy chodzi o ich wartość reprezentatywną dla całej populacji. Z tej m.in. racji odsetki praktykujących zostały poważnie zawyżone w porównaniu z niepraktykującymi.

W tabelach 1—5 podano procenty w stosunku do podstawowych zmiennych charakteryzujących wybraną próbkę populacyjną.

Tabela 1.

Wiek życia	
17	1,7
18	10,0
19	16,0
20	22,6
21	20,0
22	12,0
23	6,5
24 i więcej	11,2

Tabela 2.

Płeć	
Chłopcy	57,25
Dziewczęta	42,75

Tabela 3.

Kierunek studiów	
Rolnicze	0,1 (4) ³⁾
Artystyczne	1,7
Handlowe	5,8
Polityczne i Nauk Społ.	21,0
Medyczne	15,0
Nauki ścisłe	23,6
Literackie i Humanist.	27,1
Wyższe Szkoły Naukowe	5,7

Tabela 4.

Rok studiów	
1	16,7
2	24,2
3	22,0
4	20,4
5	10,9
6 i więcej	5,8

Tabela 5.

Pochodzenie społeczne (zawód rodziców)	
Rolnicze	2,7
„Patroni” ⁽⁴⁾	18,1
Kadry wyższe i wolne z.	38,1
Kadry średnie	19,0
Urzędnicze	6,6
Robotnicze	2,6
Różne	3,1
Nieokreślone i bez zaw.	9,8

Dokonując zestawień poszczególnych zmiennych ze sobą otrzymuje się dokładniejszą charakterystykę materiału eksperymentalnego.

Tabela 6.

	Wiek i płeć	
	chł.	dziewcz.
17	40	60
18	39	61
19	51	49
20	54	46
21	60	40
22	65	35
23	67	33
24	+ 73	27

Tabela 7.

	Płeć i wiek								
	17	18	19	20	21	22	23	24	i więcej
Chłopcy	1,5	7	14	22	21	13	8,5	13	
Dziewczęta	3	15	18	24	18	10	5	7	

Tabela 8.

	Płeć i kierunek studiów								
	Rol.	Art.	Hdl.	Pol. i N.Sp	Med.	N.śc.	L. i Hum.	W.Szk.N.	
Chłopcy	0,1	1,1	8,0	25,5	17,0	24,3	14,0	10,0	
Dziewczęta	0,1	2,5	2,5	14,4	12,0	23,0	45,0	0,5	

Tabela 9.

Płeć i czas trwania odbywanych studiów							
Rok studiów	1	2	3	4	5	6	i więcej
Chłopcy	13	23	21	22	13	8	
Dziewczęta	21	26	23	17	8	5	

Tabela 10.

Płeć i pochodzenie społeczne							
Poch. społ. (zawód rodziców)	Roln.	Patr.	K.w. i W.z.	K.ś.	Urz.	Rob.	R. i b.z.
Chłopcy	4,0	19,0	37,0	20,0	6,0	3,0	11,0
Dziewczęta	2,0	14,0	38,5	22,0	8,0	2,5	13,0

Tabela 11.

Kierunek studiów i płeć		
Kierunek studiów	Chłopcy	Dziewczęta
Rolnicze	(2)	(2)
Artystyczne	32	63
Handlowe	81	19
Polityczne i Nauk społecznych	69	31
Medyczne	66	34
Nauki ścisłe	59	41
Literackie i Humanistyczne	29	71
Wyższe Szkoły Naukowe	96	4

Tabela 12.

Kierunek studiów i pochodzenie społeczne							
Poch. społ. (zawód rodziców)							
Kierunek studiów	Rol.	Patr.	K.w.	K.ś.	Urz.	Rob.	R. i b.z.
			W.z.				
Rolnicze	(3)				(1)		
Artystyczne	2	16	58	18	2	2	
Handlowe	6	35	47	11	2	1	3
Polityczne i Nauk społ.	5	16	44	18	4	3	16
Medyczne	(2)	30	54	21	2	1	2
Nauki ścisłe	4	20	35	30	9	4	3
Literackie i Humanist.	2	20	35	20	10	4	13
Wyższe Szk. Naukowe	4	15	31	17	5	2	6

Tabela 13 (14)⁵⁾

Czas trwania studiów i płeć		
Rok studiów	Chłopcy	Dziewczęta
1	45	55
2	54	46
3	56	44
4	62	38
5	68	32
6 i więcej	72	28

Tabela 14 (15)

Płeć i pochodzenie społeczne		
Pochodzenie społeczne (zawód rodziców)	Chłopcy	Dziewczęta
Rolnicy	72	28
Patroni	64	36
Kadry wyższe i wolne zawody	55	45
Kadry średnie	55	45
Urzędnicy	45	55
Różne i bez zawodu	64	36

Zawarte w tabelach dane ilościowe charakteryzują szczegółowo studiowaną próbkę populacyjną w zakresie tych zmiennych, które zostały przyjęte za podstawę szukania zależności.

Na pierwszym miejscu rozpatrzono wiek (tabl. 1). Pod tym względem najliczniejszą grupę stanowią chłopcy i dziewczęta mający 20 i 21 lat. Najniższy odsetek przypada na studentów w wieku lat 17 i 23. Najstarszy rocznik (24 lata i więcej) obejmuje tylko 11, 2⁰/o ogółu badanych. Gdyby ustalone granice wiekowe odnieść porównawczo do wieku, na przykład, młodzieży akademickiej w Polsce, studenci paryscy byłiby na ogół młodszy od studentów polskich. Fakt ten jest znamieny nie tylko dla struktury studiów we Francji, ale też stwarza odmienną sytuację dla ewentualnych porównań religijności dwu narodowościowo różnych grup młodzieży.

Druga wprowadzona do badań zmienna — to płeć. Różnica ilościowa jest tu dość znaczna: chłopcy są liczniejsi niż dziewczęta (tab. 2). Ujawnia się przy tym zjawisko charakterysty-

czne: obydwie kategorie badanych reprezentują prawie ten sam odsetek na 1 i 2 roku studiów; na latach zaś starszych liczba dziewcząt powoli lecz systematycznie maleje osiągając na roku 6 i starszych zaledwie 28% (tab. 14). Ten ilościowy spadek dziewcząt na wyższych latach studiów łączy się z ich wiekiem chronologicznym: najmłodsze (17 lat) osiągają 60% populacji (chłopcy 40%), najstarsze (23 lata i więcej) tylko 27% (chłopcy 73%). Widocznie dziewczęta wcześniej niż chłopcy angażują się w życie rodzinne lub też z innych powodów nie osiągają swej kariery uniwersyteckiej.

Pod względem kierunku studiów dziewczęta w większym odsetku niż chłopcy preferują dyscypliny artystyczne i humanistyczne; w nieznacznej ilości wybierają nauki ścisłe (tab. 8 i 11). Ustalenia te nie mają naturalnie charakteru rewelacyjnego; potwierdzają tylko fakty powszechnie znane.

Środowiska społeczne są również reprezentowane w niejednakowym procencie. Na pierwsze miejsce wysuwają się studenci, których rodzice należą do kadr wyższych i średnich bądź wykonują wolne zawody. Drugie miejsce zajmują synowie i córki patronów. Natomiast młodzież wiejska i robotnicza, a nawet wywodząca się ze sfer urzędniczych reprezentuje nieznaczny odsetek. Studenci Paryża różnią się niewątpliwie także i pod tym względem od studentów polskich. Należałoby się liczyć z tym faktem w sposób zasadniczy przy ewentualnych studiach porównawczych religijności dwu grup młodzieży akademickiej. W ogóle zresztą cokolwiek się twierdzi o postawie religijnej studentów Paryża, ma to swój sens tylko w odniesieniu do populacji młodzieży uniwersyteckiej i nie da się zastosować do religijności francuskiej jako zjawiska globalnego. Religijność ta podlega determinantom socjokulturowym odmiennym od tych, jakie warunkują wiarę religijną chłopców i dziewcząt aktualnie odbywających swe studia.

Wskaźniki procentowe charakteryzujące inne jeszcze zmienne choć ważne są dla globalnego obrazu paryskiego świata studenckiego, nie mają bezpośredniego związku z tym, jakie jest stanowisko studentów wobec wiary religijnej. Stąd nie ma

potrzeby omawiać ich szczegółowo na tym miejscu; wystarczy gdy niektóre z nich uwzględni się w toku dalszych rozważań.

4. Analiza wyników badań

Odpowiedzi na poszczególne pytania kwestionariusza można sklasyfikować w różne grupy w zależności od rozpatrywanych zmiennych. Niektóre z nich wykazują złożoność relacji student-religia. Trzeba wyodrębnić w niej pewne określone komponenty treściowe, aby w ten sposób dotrzeć do istotnych elementów analizowanego zjawiska. Stosownie do trzech zasadniczych części kwestionariusza obejmuje ono ważniejsze fakty należące do religijnej przeszłości badanych, niektóre elementy ich religijności aktualnej oraz te wyselekcjonowane ich plany i zamiary na przyszłość, które implikują pewne wartości religijne. Dla przeprowadzanej analizy wynika stąd trój etapowy podział omawiania danych eksperymentalnych.

A. Religijna przeszłość badanych

Rozpatrując religijną przeszłość badanych wzięto pod uwagę ich przynależność do określonej religii czy wyznania, wpływy wychowawcze rodziny i szkoły oraz różnego typu ruchów młodzieżowych. Dokładne wartości liczbowe na ten temat zawierają tabele 15—19.

Tabela 15 (16).

		Przynależność do religii (wyznania)	
Katolicy	82	} 91% inkorporowanych do religii przed 13 rokiem życia	} 9% — po 13 roku życia
Protestanci	5		
Ortodoksi	0,9 (33)		
Izraelici	3		
Muzułmanie	1,6		
Różne	0,5		
Bez religii	7		

Wymowa cyfr jest oczywista: katolicy w stosunku do pozostałych religii stanowią nieco więcej niż $\frac{4}{5}$ populacji akade-

mickiej Paryża. Szukanie statystycznych zależności między uwzględnionymi w badaniach zmiennymi będzie miało swój właściwy sens w odniesieniu do tej przede wszystkim grupy wyznaniowej; związki wykryte w innych wyznaniach należy traktować z dość dużą rezerwą ze względu na małe liczebności charakteryzujące niektóre zmienne⁶. Nie biorąc tego faktu pod uwagę autorzy badań nie uniknęli szeregu niejasności i powtórzeń w różnych partiach publikacji względnie przeprowadzali rozumowania statystycznie dyskusyjne.

1) Przynależność religijna badanych

Spośród szeregu związków między przynależnością religijną a innymi czynnikami (wiek, płeć, kierunek studiów, czas ich trwania) warto zwrócić uwagę na relację między wyznawaną religią i pochodzeniem społecznym:

Tabela 16 (17).

Poch. społ. (zawód rodz.)	Religia (wyznanie) rodziców						
	Kat.	Prot.	Ort.	Izr.	Muzuł.	Bez rel.	Różne
Rolnicy	86	5	0	0	6	1	2
Patroni	78	5	0,8	7	1,6	0,6	7
Wolne zawody	85	5	1	2	1,2	0,8	5
Kadry średnie ⁷⁾	81	5	1	2	1	1	9
Urzednicy	84	4	1	4	1	0	6
Robotnicy	73	6	1	4	4	0	12
Różne	76	2	0	6	6	0	10
Nieokreślone	79	6	1	2	2	2	8

Można się zgodzić na twierdzenie tekstu oryginalnego, że odsetki zawarte w tej tabeli odtwarzają dość dokładnie ogólny obraz przynależności religijnej różnych kategorii socjozawodowych we Francji. Pojawia się jednakże zastrzeżenie, czy rzeczywiście walor znaczeniowy poszczególnych wartości liczbowych jest ten sam. Wiadomo przecież (tab. 5), że środowisko chłopsko-robotnicze jest reprezentowane bardzo słabo w stosunku do kadr oraz patronów. Dowodzenie jakoby młodzież

akademicka obu środowisk odbijała w równym stopniu religijność klasy społecznej, do której przynależy, nie wydaje się być prawomocne.

2) Wpływy wychowawcze

a — Wpływ rodziny

Spośród badanych studentów 65⁰/₀ przeżyło swe dzieciństwo w rodzinie praktykującej, a 35⁰/₀ — w niepraktykującej. Ten globalny stosunek procentowy dwu kategorii osób modyfikuje się znacznie w zakresie rozpatrywanej zmiennej, gdy bierze się pod uwagę poszczególne grupy wyznaniowe. Zagadnienie to przedstawiają dane zawarte w tabeli 17 (19).

Pominąwszy sprawę wieloznaczności pojęcia „rodzina praktykująca” podkreślić należy silny wpływ religijnego wychowania katolickiego oraz muzułmańskiego i z drugiej strony bardzo wyraźny wpływ, jakiemu podlegają studenci „bez religii” wychowani w rodzinach niepraktykujących.

Tabela 17 (19)

Religia (wyznanie) studentów	Wychowani w rodzinie:	
	praktykującej	niepraktykującej
Katolicy	70	30
Protestanci	58	42
Ortodoksi	(20)	(10)
Izraeliści	54	46
Muzułmanie	81	19
Różne	(16)	(10)
Bez religii	6	94

b — Wpływ szkoły

Badani podlegali trzem rodzajom wpływów wychowawczych szkoły:

- Uczęszczali tylko do szkoły wyznaniowej: 16⁰/₀.
- Uczęszczali do szkoły wyznaniowej i państwowej: 22,2⁰/₀.
- Uczęszczali tylko do szkoły państwowej: 61,8⁰/₀.

Uderzającym jest fakt wystąpienia małego odsetka studentów wywodzących się z tych uczniów i uczennic, którzy otrzymali swą formację szkolną w zakładach wyznaniowych. Studenci ci stanowią łącznie tylko $\frac{1}{3}$ ogółu badanych, natomiast pozostałe $\frac{2}{3}$ wychowywało się w szkole laickiej. Podkreślić należy, że z ogólnej liczby studentów paryskich, 35% otrzymało nauczanie religijne bez żadnych przerw w czasie, około 13% było go pozbawione po 13 roku życia, a tylko 29% nie podlegało zupełnie nauczaniu religijnemu w ramach szkoły. Nie stwierdzono przy tym prawie żadnych różnic między chłopcami i dziewczętami (s. 41—47).

Analiza liczebności studentów korzystających z nauczania wyznaniowego z uwagi na środowisko społeczne, z którego pochodzą, wykazała, że na pierwszym miejscu znajdują się synowie i córki rolników, patronów oraz wolnych zawodów (20%—26%), w pozostałych kategoriach zawodowych dominuje nauczanie publiczne (67%—79%; s. 41, tab. 22). Pośrednio można się tu niewątpliwie dopatrywać wpływów rodzaju szkoły na ogólny profil religijności francuskiej.

Ciekawe jest także to, iż przeszło połowa katolików (55,5%) wysłała swe dzieci do szkół publicznych, a 25,5% do wyznaniowych i publicznych, co w konsekwencji sprawia, że jedynie 19% dzieci katolickich korzysta wyłącznie z nauczania wyznaniowego. Rodzice niepraktykujący w 95% posyłają swe dzieci wyłącznie do szkół państwowych, a tylko 4% z nich do szkół wyznaniowych i publicznych, do wyznaniowych zaledwie 1% (s. 41, tab. 23).

c — Wpływ młodzieżowych ruchów wyznaniowych

Autorzy nie wyjaśnili dokładnie o jakiego rodzaju wyznaniowe ruchy młodzieżowe chodzi. Wzięto tylko pod uwagę czas ciągły przynależności do określonego ruchu wyznaniowego zamykający się okresem 2—3 lat poprzedzających studia uniwersyteckie badanych. Okazało się, że spośród uczniów wychowywanych wyłącznie w szkole wyznaniowej do ruchu wyznaniowego należało 45%, natomiast spośród uczniów szkół

laickich — 21⁰%. Inne ustalone zależności mają charakter niemal oczywisty. I tak, nie budzi zdziwienia fakt, że aż 83⁰% studentów bez żadnej formacji religijnej nie należało do ruchu wyznaniowego w okresie szkolnym, a analogiczna ilość dzieci z rodzin praktykujących — należała (s. 48, tab. 33 i 34).

B. Ważniejsze elementy aktualnej religijności badanych

Aktualną religijność badanych starano się ująć w dwu uzupełniających się płaszczyznach: pod względem przeżywania świadomości „bycia” religijnym oraz pod względem działania religijnego. Oba te punkty widzenia zmierzały do wyjaśnienia raczej tego, co sami studenci myślą o sobie niż do znalezienia wyczerpującej odpowiedzi na pytanie jaka rzeczywiście jest ich religijność. Całość poruszanej problematyki można sprowadzić do kilku szczegółowych zagadnień.

a — Świadomość „posiadania” religii

Oryginalne wyrażenie francuskie „avoir conscience d'avoir une religion” kryje w sobie specyficzny odcień myślowy, przez który ktoś zaznacza, iż „uważa się za religijnego, czuje się religijnym, przynależy do jakiejś religii, jest przekonany religijnych”. W takim właśnie znaczeniu w 65,28⁰% studenci paryscy są aktualnie religijni; pozostali uważają się za niere-religijnych.

Wśród religijnych najwyższy odsetek stanowią katolicy — 53,57⁰%; na inne wyznania przypada zaledwie 11,71⁰%. Znamienne jest, iż autorzy relacjonowanych badań tak niskie wartości (na 11,71⁰% składa się kilka grup wyznaniowych) poddają bardzo drobiazgowej analizie szukając związków religijności studentów z ich wiekiem, płcią, pochodzeniem społecznym, inkorporacją do danej religii, praktykami religijnymi rodziny, wreszcie między religijnością badanych a rodzajem i czasem trwania ich studiów oraz określonym typem wychowania (wyznaniowe, laickie) i przynależnością do ruchów młodzieżowych. W tych warunkach uogólnianie przytoczonych danych wydaje się być ryzykowne. Biorąc pod uwagę ten fakt, w dal-

szym ciągu rozpatrywane będą tylko niektóre zmienne mające dla analizy porównawczej istotne znaczenie.

1° — Wiek badanych a ich religijność

Religijność studentów w wieku 18—23 lat wykazuje znaczną stabilność. Zwraca uwagę wyraźnie wyższy odsetek studentów religijnych przed 18-tym rokiem życia i dość gwałtowne jego obniżanie się po 23 roku życia. Omawianą tendencję wyrażają szczegółowo dane liczbowe:

Wiek badanych	% religijnych
17	60
18	53
19	57
20	53,7
21	54
22	53,7
23	55
24 i więcej	44

Zmniejszaniu się odsetka „religijnych” w najstarszym roczniku towarzyszy powiększanie się ilości osób w kategorii „bez religii” oraz „własne systemy religijne”. Należący do obydwu kategorii studenci stanowią 40,5%. Znacznie niższy odsetek reprezentują badani w wieku lat 17; łącznie 33%. Wynikałoby stąd, iż w miarę jak wzrasta wiek i towarzyszące mu postawy krytyczne, obniża się ilość religijnych.

2° — Płeć badanych a ich religijność

Wśród studentów katolickich, a więc w grupie najbardziej „masowej”, dziewczęta stanowią wyższy procent niż chłopcy: odpowiednio 57% i 50%. Wartości te odpowiadają ogólnemu stosunkowi liczby studentek do liczby studentów, ale też mogą potwierdzać znaną tezę o większej religijności kobiet niż mężczyzn. Argumentem na korzyść tej tezy wydaje się być rozkład odsetków dziewcząt i chłopców w kategoriach „bez religii” i „własne systemy religijne”: odpowiednio 36,27%

i 39,3⁰/. Nie jest wykluczone, iż ujawniła się tu męska skłonność do spekulacji religijnych w sensie szukania sobie poglądów ufilozoficznionych, silnie zindywidualizowanych. Można dodać, iż w kategorii „własne systemy religijne” najwyższy odsetek przypada na studentów nauk artystycznych, natomiast w kategorii „bez religii” najliczniej reprezentowani są słuchacze medycyny oraz wydziału nauk ścisłych i humanistycznych (s. 56, tab. 44). Studenci obu ostatnich kierunków występują niemal w identycznych procentach: 41,7⁰/o i 41,4⁰/o. Słuchacze innych specjalizacji uznali się za „bezreligijnych” w następujących odsetkach:

- studenci nauk politycznych i społecznych — 31,6⁰/o;
- studenci sztuk pięknych — 25⁰/o;
- studenci szkół handlowych — 21⁰/o.

3^o — Pochodzenie społeczne a religijność badanych

Zależność religijności studentów od ich pochodzenia społecznego występuje szczególnie silnie przy rozpatrywaniu kategorii „bez religii”. Widoczny jest przede wszystkim wyraźny wzrost liczebności osób tej kategorii w stosunku do liczebności, jakie reprezentowały one w tabeli danych dotyczących przeszłości badanych i odnoszących się do tych samych dwu zmiennych (por. s. 38, tab. 17 i s. 56, tab. 47). Wynikałoby stąd, iż życie uniwersyteckie wpływa na obniżanie się religijności młodzieży, o ile naturalnie jej sądy retrospektywne były wystarczająco obiektywne. Interesującym dla omawianego zagadnienia jest również stwierdzenie, że studenci pochodzenia robotniczego stanowią najwyższy odsetek „bezreligijnych” (61⁰/o), natomiast młodzież pochodzenia wiejskiego — najniższy (19⁰/o). Biorąc pod uwagę fakt, że pozostały odsetek studentów wiejskich zachowuje swe postawy religijne (69⁰/o gdy chodzi o katolików) można przypuszczać, iż mamy tu do czynienia z dużym stopniem stabilności przekonań⁸). Młodzież studencka wywodząca się z pozostałych klas społecznych występuje w rozpatrywanej kategorii w odsetkach od 27⁰/o (wolne zawody) do 46,2⁰/o (zawody nieokreślone, s. 56, tab. 47).

Własne systemy przekonań religijnych wypracowują sobie najczęściej synowie i córki kadr średnich. Pod tym względem pozostają oni w przeciwieństwie do swych rówieśników pochodzących ze środowisk robotniczych, u których ujawniono całkowity brak systemów religijnych indywidualnych.

Najmniej katolików stwierdzono wśród robotników (tylko 31%) i wśród zawodów nieokreślonych (40%); najwięcej natomiast wśród rolników i wolnych zawodów: odpowiednio 69% i 62%. Charakterystyczne jest to, że tylko 1,5% katolików przyjęło katolicyzm w późniejszym okresie swego życia. Większość nawracających się na katolicyzm pochodzi z protestantyzmu. Należący do tego ostatniego wyznania zostali w nim wychowani od najwcześniejszego dzieciństwa w 64,5%; na pozostały odsetek najwięcej przypada tych, którzy wywodzą się z katolicyzmu (32%). Izraelici również w zdecydowanej większości urodzili się w swej własnej religii (87%), nawracający się pochodzą z jednostek „bez religii” (9%). Ta z kolei kategoria osób, a także osoby z „własnymi systemami religijnymi” rekrutują się z wszystkich wyznań, w największym odsetku z katolicyzmu: 72% i 76% (s. 57, tab. 48). Znaczący to praktycznie, że odpadający od katolicyzmu w minimalnej liczbie przechodzą na inne wyznania; najczęściej zaś stają się bezreligijni lub tworzą sobie własne koncepcje wiary religijnej.

Uzupełnienie tych danych stanowią liczby wskazujące ilu studentów urodzonych w określonym wyznaniu czy religii przynależy doń nadal. Pod tym względem miejsce pierwsze zajmują katolicy i muzułmanie (64,5% badanych nie zmieniło swej wiary) oraz izraelici (63% trwa przy swych przekonaniach religijnych). Wyznaniem o najniższej stabilności okazał się protestantyzm: najwięcej „daje” swych wyznawców (52%) i najwięcej „przyjmuje” do swej wiary (37,7%; s. 57, tab. 48 i 49).

Do analogicznych stwierdzeń dochodzi się rozpatrując zależność aktualnego wyznania badanych od wykonywania praktyk religijnych przez ich rodziców. Okazało się mianowicie,

że studenci katoliccy w 82⁰/₀ zostali wychowani w rodzinach praktykujących, a w 62⁰/₀ należą do rodziny aktualnie praktykującej; te same odsetki są niższe dla studentów protestanckich (odpowiednio 68⁰/₀ i 32⁰/₀); natomiast własne systemy religijne wypracowuje sobie młodzież wywodząca się z rodzin niepraktykujących (w 59⁰/₀). Akademicy „bez religii” zostali również bądź wychowani w rodzinie niepraktykującej (61⁰/₀) bądź aktualnie należą do takiej rodziny (60⁰/₀; s. 57, tab. 50 i 51).

Dość duża zależność ujawniła się również między aktualną przynależnością badanych do danego wyznania czy religii a wychowaniem wyznaniowym. Znowu dwie kategorie są tu najbardziej reprezentatywne, mianowicie studenci katolicki i studenci „bez religii”. Pierwsi tylko w 47⁰/₀ nie podlegali wychowawczym oddziaływaniom religijnym, drudzy aż w 78⁰/₀ (s. 58, tab. 52 i 53).

Wreszcie związek między przynależnością do młodzieżowych ruchów wyznaniowych a aktualną przynależnością do religii, jest dość słaby. Wśród kilku wyznań wystąpił on wyraźnie u protestantów (65⁰/₀ należących) i katolików (41⁰/₀ należących). Omawiane zależności syntetycznie wyrażają następujące współczynniki korelacji:

- Indywidualna wiara religijna a praktyki rodziców = 0.71;
- Indywidualna wiara religijna a wychowanie religijne w wieku szkolnym = 0.64;
- Indywidualna wiara religijna a przynależność do wyznaniowego ruchu szkolnego = 0.59.

b — Praktyki religijne⁹⁾

Uzyskane dane dotyczące praktyk religijnych pozwoliły na zaklasyfikowanie badanych studentów do trzech zasadniczych grup:

- twierdzący, że praktykują regularnie — 57,86⁰/₀;
- twierdzący, że praktykują epizodycznie — 29,23⁰/₀;
- twierdzący, że zupełnie nie praktykują — 12,91⁰/₀.

Zależność stopnia zaangażowania w praktyki religijne od wieku badanej młodzieży przedstawia się następująco:

Wiek	Prakt. reg.	Prakt. epizod.	Nieprakt.
17	64	24	12
18	64	23	13
19	62	26	12
20	57	30	13
21	58	28	14
22	53	34	13
23	53	34	13
24 i +	48	38	14

(s. 68, tab. 59).

Blizsze rozpatrzenie przytoczonych rozkładów wykazuje stopniowy spadek (64⁰/₀—48⁰/₀) odsetka osób praktykujących regularnie wraz ze wzrostem wieku, przy czym wyraźne załamanie krzywej stwierdza się w 20, 22 i 24 roku życia. Jednocześnie wzrasta (24⁰/₀—38⁰/₀) liczba studentów praktykujących epizodycznie. Wyraźny wzrost odsetków obserwuje się w grupach wieku analogicznych do wyżej wymienionych. Odsetek osób niepraktykujących utrzymuje się w zasadzie stale na tym samym poziomie (12⁰/₀—14⁰/₀).

Zjawisko obserwowane trudne jest do wyjaśnienia. Nie wiadomo bowiem jak należy rozumieć „praktyki epizodyczne”, które mają istotne znaczenie dla dokonujących się przemian nie tyle pod względem ilościowym, ile jakościowym. Nasuwające się tu zastrzeżenie będzie w równym stopniu dotyczyć także zależności między innymi zmiennymi. Okazało się np., że więcej dziewcząt niż chłopców praktykuje regularnie (odpowiednio 64⁰/₀ i 53⁰/₀). Studenci starsi (od 24 roku życia) praktykują epizodycznie w większym procencie niż ich kole-dzy z pierwszego roku, którzy z kolei zajmują pierwsze miejsce wśród praktykujących regularnie.

Czynniki środowiskowe również wywierają swój wpływ na mniejszą lub większą intensywność praktyk religijnych.

Najwięcej osób praktykujących wywodzi się z rodziców wolnych zawodów (63⁰/o); najmniej z klasy patronów (49⁰/o). Na to ostatnie środowisko przypada jednocześnie najwyższy odsetek studentów zupełnie niepraktykujących (19⁰/o). Wpływ praktyk rodziny oraz wychowania wyznaniowego i przynależności do ruchów wyznaniowych wydaje się być oczywisty (s. 69—70, tab. 64—70). Omawiane zależności podobnie jak poprzednio zostały przedstawione w formie współczynników korelacji:

- praktyki religijne indywidualne studentów a praktyki religijne rodziny = 0.73;
- praktyki religijne indywidualne studentów a wychowanie religijne = 0.71;
- praktyki religijne indywidualne studentów a szkolne ruchy wyznaniowe = 0.52.

Dla omawianego zagadnienia zaskakujące są inne wyniki. Mianowicie okazało się, że ponad $\frac{1}{4}$ (28⁰/o) studentów wychowanych w rodzinie niepraktykującej, aktualnie praktykuje regularnie, a prawie połowa studentów w ogóle niepraktykujących (45⁰/o) pochodzi z rodzin praktykujących. Oddziaływanie wychowawcze rodziny okazuje się więc sprawą bardziej skomplikowaną niż to się powszechnie przypuszcza.

Podobne wskaźniki odnoszą się do wychowania religijnego w szkole. Z 53⁰/o chłopców i dziewcząt, którzy takiego wychowania nie otrzymali zupełnie, prawie połowa praktykuje regularnie i tylko $\frac{1}{5}$ w ogóle nie praktykuje.

c — Motywacje religijne

Wierność treści prezentowanej pracy nakazywałaby omówienie w tym miejscu problematyki związanej z motywacją religijną. Sami autorzy badań wysuwają jednakże szereg zastrzeżeń co do poprawności sformułowanych pytań oraz precyzji pojęć użytych w tej części kwestionariusza (s. 75). Uważna lektura zarówno tabel statystycznych jak i proponowanych przez autorów komentarzy nasuwa nadto inne, chyba bardziej zasadnicze wątpliwości. Chodzi przede wszystkim

o samo pojęcie „motywacji religijnych” ujęte w kwestionariuszu w terminach bardzo ogólnych, — za ogólnych na to, by mogły one doprowadzić badanych do wypowiedzenia się ich własnym językiem na temat tego, co rozumieją przez „motywy religijny”. Poprawność metodologiczna wymagałaby w pierwszym rzędzie wypracowania systemu najbardziej typowych wyrażeń młodzieżowych dotyczących motywacji. Następnie można by stawiać innym analogicznym grupom młodzieży pytania we właściwym im języku. Naturalnie musiałyby one być z konieczności o wiele bardziej szczegółowe niż te z kwestionariusza cytowanego na początku niniejszego artykułu. Bez tego rodzaju procedury trudno traktować otrzymane wyniki jako obiektywne i wyrażające rzeczywiste zależności między „religijnymi motywami”, ich częstotliwością czy nasileniem a szeregiem zmiennych charakteryzujących badaną populację.

d — Działanie religijne

Bardzo ogólne i wieloznaczne określenie „działanie religijne” nie oddaje w pełni tego, o czym traktuje tekst oryginału. Analizowane są bowiem trzy różne momenty relacji student-religia: zainteresowania młodzieży sprawami religijnymi, czytanie lektur religijnych oraz przynależność do młodzieżowych ruchów szkolnych lub uniwersyteckich.

Dwa pierwsze rodzaje aktywności akademików nie muszą przecież implikować motywacji religijnych odpowiadających kryteriom ortodoksyjności, tym bardziej nie wymagają stosowania praktyk religijnych. Jedynie przynależność do wyznaniowych organizacji młodzieżowych wskazywałaby pośrednio na pewien intensywniejszy stopień zaangażowania w działanie religijne podejmowane zresztą dla różnych celów i z różnych pobudek. Dane liczbowe charakteryzujące każdy z trzech aspektów tak pojmowanego działania religijnego nie pokażą więc ani jego wewnętrznej dynamiki ani uwarunkowań czy mechanizmów psychosocjologicznych. Stanowią one natomiast podstawę dla opisu niektórych elementów ustosunkowania się badanych do religii rozumianej bardzo szeroko. Nie wydaje

się nawet, aby przy takim podejściu do zagadnienia możliwe było uchwycenie różnicowań w zakresie tych wszystkich dotychczas uwzględnianych zmiennych, między którymi szuka się zależności.

1° — Zainteresowanie sprawami religii

Sprawami religii interesuje się 76,47% ogółu populacji studentów paryskich. Ten wysoki odsetek może się tłumaczyć zarówno ogólnikowym charakterem pytania kwestionariuszowego jak i naturą rzeczywistości, której ono dotyczy. Wobec problemów religijnych można być „za” albo „przeciw”, ale trudno jest przyjąć postawę zupełnej obojętności, jak to często ma miejsce w dziedzinie naukowej, politycznej czy społecznej. Pojawia się tu automatycznie pytanie „dlaczego” ktoś interesuje się religią. I tak, okazało się np., że najbardziej zainteresowani sprawami religii są katolicy (89%), najmniej — należący do kategorii „własne systemy religijne” (83%) i „bez religii” (62%). Jest rzeczą oczywistą, że istnieje szereg innych czynników, które zwiększają lub zmniejszają stopień zainteresowania religią. Należą do nich takie zmienne, jak wychowanie w rodzinie praktykującej, przynależność do organizacji wyznaniowych, szkoła wyznaniowa, aktualne praktyki badanych czy stwierdzona u nich motywacja typu religijnego (s. 81—87, tab. 84—96). Poza przytoczonymi mogą zmniejszać lub zwiększać zainteresowanie religią zmienne nie mające z nią bezpośredniego związku, jak np. rodzaj i czas trwania studiów, wiek, pochodzenie społeczne (ss. 87—88, tab. 97—102). We wszystkich przypadkach różnicowanie intensywności zainteresowań jest niewielkie i z pewnością statystycznie nieistotne.

2° — Lektura religijna

W ciągu roku, w którym były przeprowadzone badania 50,96% studentów przeczytało jakąś pozycję dotyczącą religii; pozostali — ani jednej. Wpływ poprzednio wymienionych czynników na stopień zainteresowania lekturami religijnymi jest minimalny; znaczy to, że odsetek czytających lektury reli-

gijne jest niezależny od rozpatrywanych zmiennych i analogiczny do już przytoczonego (s. 106—112). Do jedynych wyjątków można zaliczyć silną zależność liczby lektur przeczytanych przez studentów korzystających z dokształcania religijnego (82% coś czytało), należących do organizacji wyznaniowych (80% czytających) i interesujących się religią (63% czytających). Ciekawie przy tym przedstawia się zróżnicowanie w zakresie jakości doboru lektur: aż 300 różnych tytułów książek i czasopism. W tym ujęto zarówno dzienniki, tygodniki, oraz poważniejsze periodyki, jak i powieści, Biblię, Koran, dzieła filozoficzne, socjologiczne, teologiczne, ascetyczne, a także dokumenty papieskie. Najmniejsze zainteresowanie budzą pozycje religijne klasyczne: nigdy nie wymieniono św. Tomasza lub św. Augustyna. Największe — autorzy współcześni o tendencjach „postępowych”, np. Teilhard de Chardin.

3° — Przynależność do ruchów religijnych

Z badanej populacji 15,59% studentów należy do ruchu ściśle wyznaniowego, a około 10% do innego rodzaju związków (7,6% — ruch filantropijny i społeczny, 3,93% — ruch zawodowy). Pozostały odsetek czyli aż 72,87% młodzieży nie należy do żadnego ugrupowania.

Biorąc pod uwagę stosunkowo niski odsetek osób należących do ruchu o charakterze ściśle religijnym nie wydaje się celowe przeprowadzanie szczegółowej analizy związków jakie mogą istnieć między tą zmienną a pozostałymi. Podobnie należy podejść do próby szukania przez organizatorów badań zależności między studentami, którzy korzystają z systematycznego nauczania religijnego (10,68%) a takimi zmiennymi, jak wiek, płeć, pochodzenie społeczne itp. (por. s. 87—105).

C. Miejsce religii w projektach badanych dotyczących ich przyszłości

Licząc się z odpowiednio krótkim czasem przeznaczonym na wypełnianie kwestionariusza przez badanych oraz z chęcią

uzyskania odpowiedzi możliwie spontanicznych, z wielu różnych dziedzin życia i działalności, w których religia wywiera wpływ na postępowanie wierzących, wybrano sprawy mające bezpośrednio znaczenie dla młodzieży (s. 119).

a — Wybór przyszłego współmałżonka

Zagadnienie pierwsze dotyczyło decyzji wyboru przyszłego współmałżonka. Chciano się zorientować czy i w jakiej mierze młodzież akademicka bierze pod uwagę racje religijne podejmując tak ważną decyzję. Odpowiedź twierdzącą udzieliło 45% respondentów. Więcej więc niż połowa studentów nie uzależnia swoich planów małżeńskich od religii. Oczywiście jest to stanowisko teoretyczne, wyrażane aktualnie. Trudno przewidzieć w jakim stopniu w licznych konkretnych przypadkach uległoby ono zmianie w momencie efektywnego wyboru kandydata. Wtedy z pewnością wysuną się na pierwszy plan przede wszystkim wartości osobiste partnerów, a wśród nich miejsce centralne zajmie wzajemna miłość. Czynniki te staną się wówczas istotniejsze niż racje religijne. Na samą decyzję, jak się okazało, ma zresztą duży wpływ również i przeszłość badanych: ci u których związki z religią były słabe w większym odsetku nie uwzględniają jej w swych planach dotyczących małżeństwa niż ci, którzy pozostawali pod silnymi wpływami religijnymi (s. 121, tab. 159—166). W tej sytuacji rozpatrywane przez autorów rozkłady procentowe odzwierciedlają jedynie spontanicznie wyrażaną, aktualną opinię badanych, a nie dają niezawodnych podstaw dla przewidywań absolutnie pewnych. Dla ilustracji zagadnienia warto przytoczyć ustalone współczynniki korelacji:

- Praktyki religijne rodziny a światopogląd religijny współmałżonka = 0.66;
- religijne wychowanie szkolne a światopogląd religijny współmałżonka = 0.56;
- przynależność do ruchu młodzieżowego a światopogląd religijny współmałżonka = 0.55;

- religijne praktyki osobiste a religijny światopogląd współmałżonka = 0.82;
- motywacje religijne a religijny światopogląd współmałżonka = 0.89.

b — Ceremonia ślubna

Drugi problem sprowadzał się do określenia odsetków studentów zamierzających wziąć ślub kościelny i poprzestających tylko na ceremonii państwowej.

Grupę pierwszą reprezentuje 74,86% badanych; drugą tylko 25,14%. Poza ogólną dysproporcją większą niż w przypadku wyboru współmałżonka wystąpiło tu silniejsze zróżnicowanie w zakresie wpływów czynników socjokulturowych. Pod tym względem na czoło wysuwa się pochodzenie społeczne. Studenci pochodzący ze środowiska wiejskiego i wolnych zawodów najliczniej opowiadają się za wzięciem ślubu kościelnego (odpowiednio 82% i 83%), natomiast synowie robotników — tylko w 44% (s. 127, tab. 172). Na drugim miejscu znajduje się wpływ wychowania religijnego zarówno w rodzinie (praktyki) jak i w szkole: aż 92% osób, które otrzymały to wychowanie zamierza wziąć ślub religijny (s. 128, tab. 176). Zaznaczyć należy, że między dopuszczeniem motywacji religijnych w ważnych dziedzinach postępowania, praktykami badanych oraz ich zainteresowaniami religijnymi, a zamiarem wzięcia ślubu kościelnego wystąpiła zależność niemal stuprocentowa. Jest to oczywiście faktem samo przez się zrozumiałym (s. 129, tab. 180—183).

Interesujących informacji dostarcza analiza rozkładów procentowych charakteryzujących opisywaną zmienną w odniesieniu do poszczególnych wyznań. Oto szczegółowe wartości tych rozkładów:

	Są za cer. ślubu rel.	Wykluczają tę ceremonię
Katolicy	98,5	1,5
Protestanci	81	19
Ortodoksi	(8)	(2)
Izraelici	81	19
Muzułmanie	(16)	(21)
Różni	(8)	(17)
Osobiste syst. rel.	68	32
Bez religii	32	68

(str. 129. tab. 179).

Okazuje się, że nawet ci co są zwolennikami własnych systemów religijnych aż w 68⁰/₀ pragną zawrzeć ślub religijny. Ciekawe w jakim obrządku i dlaczego? Czyżby działali pod wpływem presji społecznej, przyzwyczajęń odziedziczonych w rodzinie itp.? Jest to fakt i zaskakujący i nie dający się wyjaśnić w sposób jednoznaczny. To samo spostrzeżenie dotyczy także „bezreligijnych”. I ta kategoria osób w 32⁰/₀ opowiada się za ślubem kościelnym.

c — Wychowanie dzieci

Trzeci w omawianej serii problemów polegał na wysondowaniu czy badani zamierzają zapewnić religijny światopogląd swoim przyszłym dzieciom. Wyjaśnić należy, iż w tekście oryginalnym użyto terminu „zaangażowanie religijne dziecka”. Interesującym jest, jak faktycznie reagowali na tego rodzaju pytania chłopcy i dziewczęta w wieku 17 lat i nieco od nich starsi? Czy zdawali oni sobie sprawę z dużej ilości aktów, jakich domaga się systematyczny proces owego „zaangażowania” w religię? Czy sprawy tak złożone były przez nich prze-myślane i czy w ogóle znalazły się one w sferze ich pogłębionej refleksji? Nie wydaje się, aby opinie przekazywane „spontanicznie” miały charakter dobrze uzasadnionych sądów i dojrzałych decyzji. Sama nawet spontaniczność reakcji, o co chodziło organizatorom badań, staje się dość problematyczna:

czy można reagować szybko i bez zastanowienia na pytanie, które albo w ogóle jeszcze nie budzi zainteresowania w sensie perspektywistycznego planowania albo też z natury swej wyzwala operacje myślowe typu dyskursywnego i wymaga uwzględnienia licznych i złożonych czynników? Jeżeli mimo zasygnalizowanych zastrzeżeń przytaczamy najważniejsze dane dotyczące rozpatrywanego zagadnienia, to po to, aby przedstawić całościowy obraz omawianej w publikacji problematyki. I tak, okazało się, że spośród wszystkich badanych zamierza inkorporować swe dzieci w religię 75% osób; pozostali nie myślą tego czynić. Stosunek tych wartości jest najsilniej modyfikowany przez przynależność do środowiska społecznego (biorąc pod uwagę czynniki pozareligijne). Tylko 41% młodzieży robotniczej wyraża wolę wiązania swych dzieci z religią. Inne kategorie społeczne utrzymują się w granicach bardzo nieznacznych odchyień od podanego wskaźnika procentowego, zaś studenci wywodzący się z rodzin inteligentnych aż w 80% wyrażają zamiar zaangażowania swych dzieci w religię.

Rola czynników religijnych jest również zróżnicowana. Zgodnie z logiką rzeczy, ci badani, którzy sami zostali wychowani religijnie, aktualnie praktykują (zwłaszcza regularnie), liczą się w swym życiu z motywacjami religijnymi, przynależą do ruchów wyznaniowych oraz zamierzają wziąć ślub kościelny — prawie wszyscy pragną, aby ich przyszłe dzieci były religijne (92%—97%). Postawa ta jest charakterystyczna zwłaszcza dla katolików, inne bowiem wyznania osiągają nieco niższe wskaźniki. Rzecz zaskakująca, że nawet zwolennicy własnych systemów religijnych wyrażają chęć zagwarantowania swoim dzieciom światopoglądu religijnego: pierwsi w 61%, drudzy tylko w 22%. Oczywiście nie wyjaśniają, jaką religię pragnęliby wybrać (s. 133—140).

5. Uwagi krytyczne

W podsumowaniu przeprowadzonych rozważań szczegółowych nasuwa się kwestia istotnej wartości zrelacjonowanych

badania. Ich organizatorzy mają niewątpliwą zasługę choćby z racji dużej ilości zebranych faktów empirycznych, sposobu ich uporządkowania, stawianych tez czy sygnalizowania wyłaniających się problemów. Znaczenie danych empirycznych wzrasta ze względu na reprezentatywność badanej populacji. Otrzymujemy w efekcie obraz religijności środowiska, które pod względem podstawowych charakterystyk jest jednorodne. Wiemy jak wygląda w rzeczywistości religijność tego środowiska w przekroju porównawczym kilku różnych wyznań czy religii i w odniesieniu do wprowadzonych zmiennych socjokulturowych: ogólnych oraz właściwych tylko młodzieży akademickiej. Trudno jednakże przyjąć, aby naukowe ujęcie tak złożonych zagadnień mogło poprzestać na opisach, zestawieniach ilościowych, porównaniach i to jedynie odnośnych wskaźników procentowych. Wartości liczbowe mają o tyle znaczenie, o ile odnoszą się do danych tak uzyskanych, iż nie budzą one wątpliwości czy wręcz otwartych zastrzeżeń co do sensu, jaki w sobie zawierają. Pod tym względem studium nie ma jakiegoś z góry ustalonego układu odniesienia. Nie wiemy jakim teoretycznym modelem religijności posłużono się konstruując kwestionariusz i w jaki sposób dążono do uchwycenia dostępnych dla badań charakterystyk tego modelu w praktycznej religijności studentów Paryża. W całej pracy nie znajdujemy jasno sformułowanej, operatywnej definicji religii czy religijności. Łączy się z tym fakt, iż nie wiemy do jakich parametrów zjawiska religijnego został „dopasowany” kwestionariusz. Jakkolwiek pytania w nim zawarte precyzują pewne szczegóły w tym zakresie, to jednak nie wskazują one jednoznacznie, czy chodzi o badanie ideologii religijnej studentów, ich globalnego stosunku do wiary, praktyk, moralności czy więzi grupowej. W efekcie otrzymano duże ilości odpowiedzi, które przedstawiono w formie wskaźników procentowych. Jednakże nie mają one precyzyjnie ustalonego sensu pod względem swej mocy dyskryminacyjnej w odniesieniu do odpowiedniego parametru czy też określonych jego elementów konstytutywnych. Zresztą samo nawet operowanie wskaźnikami

procentowymi w licznych partiach pracy nie jest całkowicie poprawne z punktu widzenia ścisłych wymogów statystycznych. Co do swej zasadniczej wartości naukowej wskaźniki te mają bardzo ograniczone znaczenie, ponieważ nie pozwalają ani na uogólnianie faktów ani na przewidywanie.

Wreszcie samo podstawowe dla studium założenie metodologiczne ujmowania w religijności studentów tylko tego, co potrafią oni ujawnić spontanicznie, w sposób „odruchowy” jest bardzo dyskusyjne zwłaszcza w tych przypadkach, w których odpowiedzi wymagają głębszego zastanowienia. Na zasadzie mechanizmu swobodnych skojarzeń spontaniczne wypowiedzi mogą dość dobrze rejestrować pewne doznania czy uzewnętrzniać werbalnie określone reakcje, ale nie ujawniają one np. intensywności przeżyć religijnych, ich ukrytych, często podświadomych motywacji czy ostatecznych źródeł. Wiadomo zaś jak dalece przy zjawiskach religijnych problem zinterioryzowania wartości, przekonań, zachowań czy treści doktrynalnych jest istotny. Mamy tu do czynienia zawsze z wielością czynników i uwarunkowań wzajemnie się przenikających i trudnych do uchwycenia w tym, co jest w nich „religijne” i co pochodzi tylko od społeczeństwa, kultury czy cywilizacji. Można chyba dość zasadnie wysunąć pytanie centralne dla zaprezentowanej problematyki jak i wszelkich badań analogicznych: Czy studia eksperymentalne religijności w szerokim znaczeniu nie muszą łączyć podejścia socjologicznego z psychologicznym i na odwrót? Dopiero spełnienie tego postulatu metodologicznego pozwoliłoby na badania jeśli nie wyczerpujące to bardziej wszechstronne szeregu zagadnień religijnych szczegółowych takich, jak zachowania, postawy, motywacje, przynależność do grupy, tworzenie się i funkcjonowanie grup religijnych, ich stabilność, język, stereotypy, itp.

DE LA RECHERCHE SUR LA RELIGION DES ÉTUDIANTS PARISIENS:
FAITS, COMMENTAIRES, QUESTIONS

Résumé

L'article reprend la première partie du numéro spécial "L'étudiant et la religion" de la Revue Montalembert (1966). L'auteur tout en reconnaissant la valeur scientifique des données expérimentales et mettant en relief leur ampleur et représentativité en ce qui concerne le milieu étudiant parisien, cherche à montrer certains problèmes méthodologiques liés soit à la manière dont l'enquête a été conçue soit à l'analyse statistique des résultats chiffrés. Les deux aspects des réflexions critiques se résument à trois points. 1° — Il se pose, d'abord, la question de la définition opérationnelle de la religion ou de la "religiosité". On manque des éléments indispensables pour avoir l'idée précise et claire sur ce problème. L'auteur signale l'équivoque qui en résulte en analysant l'objet de l'étude et la méthode utilisée. En absence des références théoriques bien adaptées aux besoins de la recherche, celle-ci a été dépourvue d'un modèle qui indiquerait quel(s) paramètre(s) de la religion constitue le terrain particulier de l'investigation.

2° — En deuxième lieu est soulevé le débat sur les résultats chiffrés et leur interprétation faite par les organisateurs de l'étude. La validité statistique, en particulier, de certains indices en pourcentage est mise en doute à plusieurs reprises. Il s'agit surtout des opérations effectuées sur les effectifs trop petits pour qu'on puisse faire des généralisations ou des prévisions. Les lacunes qu'on constate dans ce domaine diminuent sérieusement la qualité strictement scientifique d'une entreprise aussi ambitieuse.

3° — La troisième question, discutée quelques fois dans le texte et signalée à la fin de l'article, concerne la justification théorique de la spontanéité des réponses obtenues. La procédure qui consiste à provoquer ce que les sujets, eux-mêmes, pensent sur la religion sans qu'ils s'efforcent de réfléchir les problèmes est jugée comme trop superficielle pour atteindre le fond du religieux.

¹ Ukazuje się w Paryżu. Numer, o którym mowa został opublikowany w formie książkowej i nosi tytuł *L'étudiant et la religion*, Paris 1966, Edition Montalembert.

² W tej dziedzinie istnieje szereg wartościowych publikacji. Zacytujmy najważniejsze z nich:

Aver E.: *Les étudiants de Rouen: religion, situation et attitudes socio-politiques*, "ARCHIVES DE SOCIOLOGIE DES RELIGIONS", 1964, 18, pp. 83—102.

Benguigui G.: *Pratiques religieuses et conscience juive chez les étudiants*, "ARCHIVES DE SOC. DES RELIGIONS", 1964, 18, pp. 103—116.

Fisera J.: *Religion et opinions chez les étudiants de l'Université de Sarajevo*, „ARCHIVES DE SOC. DES RELIGIONS", 1961, 12, pp. 145—156.

Maître J.: *Un sondage polonais sur les attitudes religieuses de la jeunesse*, „ARCHIVES DE SOC. DES RELIGIONS", 1961, 12, pp. 133—144.

³ Gdy cyfry absolutne są niższe od 100 umieszcza się je w nawiasie. Jest rzeczą oczywistą, że znaczenie procentu ma tym mniejszą wartość, im cyfra absolutna jest niższa.

⁴ Ta kategoria zawodowa obejmuje właścicieli różnego typu przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Celem uniknięcia nieporozumień co do faktycznego jej statusu we Francji, zachowano termin oryginalny.

⁵ W nawiasie podano numer odpowiadający numerowi tabeli w oryginalnym tekście. Ten sposób numeracji stosuje się wszędzie tam, gdzie oryginalne tabele pominięto ze względu na ich drugorzędne znaczenie dla omawianej problematyki.

⁶ Zastrzeżenie to dotyczy szczególnie grupy "Ortodoksi", "Muzułmanie" oraz "Różni".

⁷ Z racji niewyjaśnionych autorzy badań nie uwzględnili w tej tabeli kadr wyższych (por. s. 38).

⁸ Powyższych danych nie należy uogólniać na całość środowiska robotniczego i wiejskiego ze względu na małe liczebności studentów wywodzących się z tych klas społecznych.

⁹ Odnosne dane rozpatrywano przyjmując za podstawę tylko studentów wierzących w ogólnej liczbie 2430.